

## UZASADNIENIE

Apelacja nie zasługiwała – co do zasady – na uwzględnienie, aczkolwiek w wyniku jej wniesienia powstały podstawy do częściowej zmiany zaskarżonego wyroku.

Wbrew twierdzeniom skarżącego, sąd rejonowy nie dopuścił się obrazy przepisów postępowania, która miałaby wpływ na treść wydanego wyroku. Także i ustalenia faktyczne poczynione przez tenże sąd, a dotyczące sprawstwa i winy obwinionego T. R. w zakresie przypisanego mu czynu są prawidłowe, gdyż stanowią wynik, nie budzącej zastrzeżeń oceny zebranych w sprawie dowodów.

Apelacja nie wykazała w skuteczny sposób, aby rozumowanie sądu merytorycznego przy ocenie zgromadzonych w sprawie dowodów było wadliwe, bądź nielogiczne. Zarzuty przedstawione w skardze apelacyjnej (poza zarzutem rażącej surowości kary) mają w istocie charakter polemiczny i opierają się na subiektywnej oraz wybiórczej ocenie zebranych w sprawie dowodów.

Wbrew zapatrywaniom skarżącego, ocena wartości zgromadzonych w sprawie dowodów została dokonana przez sąd pierwszej instancji w sposób obiektywny oraz zgodnie z wiedzą i doświadczeniem życiowym, i jako taka spełnia kryteria przewidziane w art. 2 § 2 k.p.k., art. 4 k.p.k. i art. 7 k.p.k. (mających zastosowanie w sprawach o wykroczenia – art. 8 k.p.s.w.).

Sąd ten dokonał zgodnej z dyrektywami określonymi w art. 7 k.p.k. oceny zeznań świadka R. N.. Przychyłając się do tej oceny zauważyć należy, że ww. świadek, jako pełniący wówczas służbę funkcjonariusz Komendy Wojewódzkiej Policji w Ł. w stopniu aspiranta sztabowego, nie znał wcześniej obwinionego i nie miał żadnych racjonalnych powodów, by celowo pomawiać go o popełnienie wykroczenia drogowego, jeżeli w rzeczywistości takowego zachowania obwiniony nie dopuściłby się. Podał, że jako pasażer radiowozu nieoznakowanego marki B. dokonał pomiaru prędkości pojazdu M. (...) kierowanego przez obwinionego, przy użyciu zamontowanego w radiowozie video rejestratora V. (...) o nr fabrycznym 293, przy zachowaniu przez kierującego radiowozem stałej odległości w stosunku do pojazdu kontrolowanego na wybranym odcinku drogi. W zeznaniach tego świadka nie ma jakichkolwiek dyskwalifikujących je wypowiedzi czy wewnętrznych sprzeczności. O oczywistej omyłce można mówić w odniesieniu do godziny kontroli odnotowanej w sporządzonej przez świadka notatce służbowej i w treści jego notatnika służbowego. Sąd rejonowy zasadnie odwołując się do zapisu z urządzenia rejestrującego V. (...) o numerze fabrycznym 293 oraz do treści notatnika służbowego drugiego funkcjonariusza policji, kierującego radiowozem nieoznakowanym - S. P., przyjął za czas popełnienia wykroczenia drogowego godzinę 13:46 a nie wskazaną w zarzucie 13:18 dnia 14 maja 2020 roku.

Wersję świadka – funkcjonariusza policji R. N. pozytywnie weryfikuje obiektywny dowód w postaci nagrań video, odtworzonych na dwóch terminach rozprawy głównej, z których wynika że obwiniony T. R. kierując samochodem dostawczym marki M. (...) o nr rej. (...) przekroczył dozwoloną prędkość przejeżdżając drogą ekspresową (...) na odcinku 369,4 km w miejscowości C..

Wszystkie trzy odtworzone pliki – (...), (...) i (...), umieszczone na załączonych do akt płytach (karta 8 i 96) potwierdzają przyjęte przez sąd rejonowy ustalenia, że o godzinie 13:46 poruszający się prawym pasem ruchu z prędkością 103 km/h radiowóz nieoznakowany marki B. został wyprzedzony przez jadący lewym pasem ruchu samochód marki M. (...). Wówczas radiowóz zjechał na lewy pas ruchu przy prędkości 129 km/h. W 29 sekundzie nagrania ujętego na pierwszym z wymienionych plików M. (...) minął znak B- 33 ograniczenie prędkości do 100 km/h. Prędkość radiowozu wynosiła wówczas około 132 km/h, po czym jak obrazują pozostałe pliki zwiększała się do wartości około 135 km/h. Co istotne przez czas dokonywanego pomiaru zachowywana była stała odległość pomiędzy pojazdem kontrolującym a kontrolowanym, z minimalnym odchyleniem nie mającym istotnego wpływu na wynik pomiaru prędkości.

Kwestionowanie przez obwinionego sprawstwa i winy w zakresie przypisanego mu wykroczenia drogowego jest ukierunkowane na uniknięcie odpowiedzialności za jego popełnienie. W złożonej apelacji próbuje on przeforsować tezę, że prędkościomierz kontrolny V. (...) w ogóle nie nadaje się do mierzenia prędkości innego pojazdu, poza samym radiowozem policyjnym, w którym jest on zainstalowany. Z twierdzeniami tymi nie można się zgodzić. Trzeba bowiem stwierdzić, że akta sprawy ( karta 3 ) potwierdziły, iż w dacie zdarzenia prędkościomierz kontrolny V. (...) o numerze fabrycznym 293 posiadał świadectwo legalizacji pierwotnej, znak wniosku WZ1.535.2019.2, wystawione w dniu 18 czerwca 2019 roku przez Dyrektora Okręgowego (...) (...) w B. Wydział Zamiejscowy w O., ważne do 31 lipca 2020 roku, z którego wynika, że ww. przyrząd do pomiaru prędkości pojazdów w ruchu drogowym spełnia wymagania wynikające z rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 17 lutego 2014 roku w sprawie wymagań, którym powinny odpowiadać przyrządy do pomiaru prędkości pojazdów w ruchu drogowym oraz szczegółowego zakresu badań i sprawdzeń wykonywanych podczas prawnej kontroli metrologicznej tych przyrządów pomiarowych ( tekst jednolity; Dz. U. z 2019 roku po. (...) ).

Przyjąć zatem należy, że urządzenie to zostało dokładnie przetestowane i spełniało wszystkie parametry specyfikacji technicznej producenta, zapewniając właściwe pomiary prędkości, a przy tym powołany do tego organ państwowy potwierdził, iż ww. przyrząd spełnia wszystkie restrykcyjne wymagania, wynikające z cytowanego wyżej rozporządzenia Ministra Gospodarki. Skoro organ państwowy powołany do wystawienia właściwego certyfikatu, urzędowo potwierdza, że przedstawione do badań urządzenie spełnia ustawowe wymogi, to sąd nie ma podstaw do kwestionowania poprawności działania urządzenia, użytego w niniejszej sprawie do pomiaru prędkości pojazdu.

Pomiar prędkości dokonany przy użyciu ww. urządzenia pomiarowego należy uznać za prawidłowy i miarodajny. Świadectwo legalizacji ponownej stwarza prawne i faktyczne domniemanie sprawności technicznej urządzenia, a sposób jego użycia przez funkcjonariusza policji przesądza o prawidłowo dokonanym pomiarze.

Oczywiście nie sposób kwestionować, iż ww. prędkościomierz kontrolny dokonuje w rzeczywistości pomiaru prędkości średniej radiowozu, w którym jest on zainstalowany. Jednakże zmierzoną prędkość radiowozu można odnieść do innego pojazdu jeżeli na początku i na końcu pomiaru odległość prędkościomierza od kontrolowanego pojazdu jest taka sama lub bardzo zbliżona. Można wówczas założyć, że pojazd ten poruszał się z podobną prędkością do zmierzonej prędkości radiowozu. Jest to okoliczność wynikająca z instrukcji obsługi prędkościomierza kontrolnego V. (...).

Zasady pomiaru prędkości rozważanym urządzeniem pomiarowym znane były policjantom przeprowadzającym przedmiotową kontrolę. Nie była to ich pierwsza czynność pomiarowa, posiadają doświadczenie w tym zakresie i stosowne przeszkolenie.

Prawdą jest, że urządzenie V. (...) nie mierzy, a co za tym idzie nie wskazuje odległości pomiędzy tym urządzeniem a samochodem kontrolowanym. Zachowanie prawidłowej odległości pomiędzy radiowozem a pojazdem kontrolowanym pozostawione jest zatem optycznej ocenie i doświadczeniu kierującemu radiowozem. Nie oznacza to jednak, że element ten nie podlega żadnej weryfikacji. Istnieje przecież nagranie video, z którego można wywnioskować, czy rzeczywiście w trakcie pomiaru, radiowóz policyjny poruszał się w stałej odległości od pojazdu kontrolowanego, a przede wszystkim czy była ona zachowana na początku i na końcu pomiaru. Kwestia ta została już omówiona powyżej.

Reasumując powyższe rozważania, stwierdzić należy, iż sąd odwoławczy nie dopatrył się w przedmiotowej sprawie obrazu przepisów prawa procesowego, jak również błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, a które miałyby wpływ na jego treść.

Sąd odwoławczy podzielił natomiast podniesiony w apelacji zarzut rażącej surowości orzeczonej kary grzywny.

Obwiniony przekroczył prędkość administracyjnie dopuszczalną na badanym odcinku drogi ekspresowej o 35 km/h. W dacie zdarzenia drogowego za przekroczenie prędkości rzędu 31 – 40 km/h wysokość mandatu wynosiła od 200 złotych do 300 złotych. Aktualnie obowiązujący taryfikator przewiduje za rozważane wykroczenie drogowe

mandat w wysokości od 800 złotych do 1 600 złotych. Kontrolujący zaproponowali obwinionemu mandat kredytowy w wysokości 200 złotych i 6 punktów karnych. Wyrokiem nakazowym, od którego obwiniony złożył sprzeciw, wymierzono mu grzywnę w kwocie 300 złotych. Kodeks wykroczeń w art. 24 & 1 określa wysokość orzekanej za wykroczenia kary grzywny na kwotę od 20 złotych do 5 000 złotych. Zaskarżonym wyrokiem wymierzona została kara grzywny w kwocie 1 500 złotych.

Stosownie do treści art. 33 & 1 kk sąd, wymierzając karę, powinien ocenić stopień społecznej szkodliwości czynu oraz brać pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć wobec ukaranego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Mając na uwadze całokształt okoliczności przedmiotowej sprawy karą adekwatną do przypisanego wykroczenia będzie – w ocenie sądu odwoławczego – kara 600 złotych grzywny. Kara w tej wysokości uwzględnia prawidłowo oceniony przez sąd rejonowy stopień społecznej szkodliwości czynu i w wystarczającym stopniu osiągnie swoje cele wobec ukaranego – zmotywuje go do przestrzegania przepisów ruchu drogowego w przyszłości i będzie ostrzeżeniem także dla innych potencjalnych sprawców tego typu wykroczeń.

Z tych też względów dokonano korekty rozstrzygnięcia sądu pierwszej instancji obniżając karę grzywny do 600 złotych. Natomiast w pozostałej części zaskarżony wyrok – jako słuszny i odpowiadający prawu – należało utrzymać w mocy.

Sąd odwoławczy zasądził od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy z urzędu koszty nieopłaconej pomocy prawnej wg stawek określonych w & 2 pkt. 1 w zw. z & 4 ust. 1 i 3 w zw. z & 17 ust. 2 pkt. 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu z dnia 3 października 2016 roku ( Dz. U. z 2016 roku poz. 1714 ).

O opłacie za obie instancje orzeczono na podstawie przepisów art. 119 k.p.s.w., art. 10 ust. 1 i 21 pkt. 1 ustawy o opłatach w sprawach karnych ( tekst jednolity; Dz. U. Nr 49 poz. 223 z 1983 roku z późniejszymi zmianami ).

Podstawę prawną zwolnienia obwinionego od zryczałtowanych wydatków postępowania odwoławczego był art. 624 & 1 k.p.k. w zw. z art. 121 & 1 k.p.s.w.